

L. dz. 2184/53.

Zapowiedź obchodu stulecia ogłoszenia dogmatu  
o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

IGNACY ŚWIRSKI

Dr Fil. i Teol.

z Bożego zmiłowania i łaski stolicy Apostolskiej

BISKUP SIEDLECKI czyli PODLASKI

Wielebnemu Duchowieństwu i Umiłowanym w Chrystusie Wiernym,  
pozdrowienie w Panu i błogosławieństwo pasterskie!

Proroctwa słowa Najświętszej Pani: „wejrzał na uniżenie służebnicy swojej, bo odtąd błogosławioną zwać mnie będą wszystkie narody” (Łuk. 1,48), słowa wypowiedziane pod natchnieniem Ducha św. Coraz wyraźniej spełniają się w dziejach ludzkości bo i coraz głośniejsze i coraz powszechniejsze Matkę Najświętszą „wszystkie narody zowią błogosławioną”.

Nabożeństwo do Bogarodzicy, z początku ciche i niemal tajemnicze w Kościele Chrystusowym, z latami, z wiekami nabiera wspaniałego blasku, roztacza woń niebiańską nad wszystkie rozmodlone serca katolickie.

Na soborze w Efezie (451 r.) cały ówczesny Kościół chrześcijański, odrzucając błędy heretyckie, po raz pierwszy orzekł urzędowo i uroczyście, że Maryja jest Matką Syna Bożego, Bogarodzicielką, a w tysiąc czterysta trzy lata później, w dniu 8 grudnia 1854 r., Kościół katolicki, koroną złotą Jej Macierzyństwa Bożego, przyozdobił w najpiękniejszy brylant, na jaki zdobyć się mogła skarbnica Jego prawd religijnych, opartych na objawieniu Bożym.

Umiłowani w Chrystusie! Dziwna to i wielka była chwila, kiedy Ojciec św., Pius IX papież, w otoczeniu kardynałów, biskupów i tysięcznych rzesz wiernych, przybyłych do Rzymu z całego świata, w dniu 8 grudnia 1854 r., nieomylnie ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

Były to czasy, kiedy fale rozlicznych błędów religijnych i socjalnych, głucho i ponuro warcząc, oblewały Kościół – epokę Piotrową, usiłując ją podmyć, podważyć i pochłonąć w swoich głębinach piekielnych.

I zdawało się, że Kościół, chcąc się w ogóle utrzymać na powierzchni wobec naporu zła naturalnego, będzie musiał odstąpić od nadprzyrodzonej niektórych prawd objawionych i będzie musiał pogodzić się z liberalnym duchem czasu.

Bożym jednak zrządzeniem Ojciec św., PIUS IX papież, namiestnik Chrystusa, widzialna głowa Kościoła, nie uległszy się grozy świata i nie ukrył „pod korzec światłości” prawd nadprzyrodzonych.

Pius IX podobnie, jak Chrystus wobec Piłata, jak Piotr wobec Nerona, dał świadectwo prawdzie, obwieszczając Urbi et Orbi – Miastu i Światu – tak uduchowiony, tak subtelnie teologiczny, tak obcy duchowi owych czasów, dogmat o Niepokalanym Poczęciu N.M.P.

I wieść o ogłoszeniu tej prawdy wiary radosnym echem obiegła cały świat iszcząc i potwierdzając z nową potęgą prawdziwość przepowiedni Maryi: „wejrzał (Pan) na uniżenie służebnicy swojej, bo odtąd błogosławioną zwać mnie będą wszystkie narody” (Łuk. 1,48).

Te same uczucia radości, jakie ożywiały przed stu laty bezpośrednich i pośrednich pośredników uczestników ogłoszenia dogmatu w Niepokalanym Poczęciu N.M.P.,

przepelniają serca milionów katolików na całym świecie, obchodzących dzisiaj uroczystość Niepokalanego Poczęcia N.M.P.

Umiłowani w Chrystusie! Treść nauki Kościoła, na czym polega dogmat o Niepokalanym Poczęciu, dobrze wam jest znana z katechizmu. Wszyscy dobrze wiecie, że nauka ta łączy się ściśle z prawdą o grzechu pierworodnym, w którym przychodzą na świat wszyscy ludzie, jako potomkowie Adama i Ewy.

Bóg nie chciał jednak, aby klątwa grzechu pierwszych rodziców naszych, choćby na jedną tylko chwilę, dotknęła duszy Tej, którą od wieków upatrywał sobie na Matkę Syna swojego, Zbawiciela świata i dlatego – tak naucza Kościół św., tak wierzymy my wszyscy – zachował Bóg Najświętszą Maryę Pannę od pierwszej chwili Jej poczęcia, t. j., od chwili połączenia duszy z ciałem, od zmycia grzechu pierworodnego, obdarzając Ją pełnią łask i świętości.

„Było słuszną i właściwą rzeczą, aby Jednorodzony Syn Boży, mający w niebie Ojca, którego Serafini, jako trzykroć świętego, wielbią i wychwalają, miał także Matkę na ziemi, która nigdy blasku świętości pozbawioną nie była” – tak czytamy w bulli Ojca św. Piusa IX, ogłaszającego dogmat o Niepokalanym Poczęciu N.M.P.

Do Maryi Niepokalanej w całej pełni stosują się słowa pieśni biblijnej: „Wszystka piękna jesteś, przyjaciółko moja, a nie masz w tobie zmycia... Jak lilia między cierniem, tak przyjaciółka moja między córkami... O najpiękniejsza między niewiastami” (Pieśni nad pieśniami 4, 7, 2, 2; 1,7).

Jak każdego z nas chrześcijan, Bóg, dla zasług Chrystusa Pana, obmył ze zmycia grzechu pierworodnego w chwili chrztu św., tak Maryę Pannę, dla tychże przyszłych zasług Chrystusowych, już w chwili poczęcia, zachował wolną od zmycia grzechowej.

Umiłowani w Chrystusie! Przywilej Niepokalanego Poczęcia Maryi jest łaską wyjątkową, dotyczy Jej jednej i jedynej na świecie. Byli wprawdzie i inni, przez Boga umiłowani i szczególnymi łaskami obdarzeni: Mojżesz, prorok Jeremiasz, św. Jan Chrzciciel i wielu innych. Ale żaden z nich, chociaż byli wybrańcami Bożymi, nie doznał tej łaski, aby miał być od najpierwszej chwili swego istnienia, od swego poczęcia, zachowany od zmycia grzechu pierworodnego. Jedna tylko Najświętsza Marya Panna spod tego prawa grzechowego wyjęta i wolna.

Przywilej ten - to łaska cudowna, w całym słowa tego znaczeniu. Podziwiać nam trzeba ten cud łaskowości, hojności i wszechmocy Bożej! Przeto Kościół św. Wielbi Boga w dzisiejszych pacierzach kapłańskich: „Cudowne imię Twoje, Panie, iżżeś w Maryi Pannie godne mieszkanie sobie zgotował. A Ona sama, Przczysta Dziewica, sławiąc i wielbiąc Boga, powiada: „Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest i święte imię jego” (Łuk. 1,48).

Wraz z tym przywilejem, Bóg taką obfitością łask i darów nadprzyrodzonych, takim majestatem świętości obdarzył Maryę, że przewyższa Ona nieskończenie największych świętych Pańskich, owszem, przewyższa także wszystkie chóry duchów anielskich, jest Królowa aniołów i wszystkich świętych. Po Bogu nie ma żadnej innej, czystszej i świętszej istoty, od Maryi Niepokalanej.

Z prawdziwą radością serca pasterskiego, oznajmiamy W, Umiłowani w Chrystusie Diecezjanie, że Ojciec św. , PIUS XII Papież, piąty następca po świątobliwym Piusie IX, w encyklice „Fulgena Corena – Promienna Korona”, wydanej w dniu 8 września r. b. w Rzymie, ogłasza i zapowiada dla całego świata katolickiego ROK MARYJNY, poczynawszy od 8 grudnia r. b. do 8 grudnia 1954 r., jako uroczysty obchód stulecia, upływającego od ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu N.M.P.

W encyklice tej Ojciec św. wyraża najgorętsze pragnienie, aby setna rocznica ogłoszenia dogmatu stała się dla wszystkich katolików, wiernych synów i córek Kościoła św., szczęśliwą okazją i potężną pomocą do poprawy obyczajów i pomnożenia gorliwości chrześcijańskiego życia, przez nawrót do prawa, ładu i porządku Bożego, tak wielce zakłóconych w dzisiejszym świecie.

Dla osiągnięcia tego celu Ojciec św. zaleca, aby, w ciągu ROKU MARYJNEGO, w każdym Kościele, przy ołtarzach Maryjnych, zanoszono z czystych serc modły do Matki Boskiej, a zwłaszcza, w miejscach Jej czci poświęconych, w których znajdują się obrazy Maryi Najświętszej cudami, czy łaskami słynące. Niech się do tych miejscowości odbywają pobożne pielgrzymki w duchu pokuty i ubłagania miłosierdzia Bożego, przez przyczynę Niepokalanej Pani.

Ojciec św. zachęca i do codziennych modlitw, do Matki Boskiej zanoszonych, zwłaszcza, modlitw zbiorowych w poszczególnych rodzinach.

Publiczne, jak i prywatne modlitwy niech płyną, za pośrednictwem Maryi Niepokalanej, przed tron Boży, w którym najgoręcej błagajmy Trójcę Przenajświętszą: o czystość dla młodzieży, o męstwo i ducha religijnego dla dorosłych, o spokój i radość czystego sumienia dla wszystkich, o miłość, sprawiedliwość i zgodę wśród narodów, o wolność i niezależność Kościoła w jego posłannictwie apostołskim na całym świecie, a którymi Kościół obecnie nie zawsze i nie wszędzie się cieszy.

Ojciec św. Kieruje swój głos do uciśnionych we wierze i w życiu. Tym wszystkim zaleca gorące modły do Maryi. Do tych modlitw wzywa Ojciec św. i braci odłączonych od Kościoła, lecz będących dotąd czcicielami Maryi Najświętszej.

Wreszcie Ojciec św. najusilniej wszystkim przypomina, aby z modlitwami złączyć uczynki pokutne, przystępowanie do Sakramentów św. oraz uczynki miłosierdzia chrześcijańskiego, a to wszystko w tej intencji, by zapanował prawdziwy pokój między poważnionymi narodami, płynący ze sprawiedliwości i miłości, by w ten sposób wszystkie narody stanowić mogły jedną wielką, szczęśliwą i zgodną rodzinę ludzkości.

Umiłowani w Chrystusie! Jeżeli w takim duchu, według serdecznych zaleceń Ojca św., czcić będziecie obchód stuletniej rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu N.M.P., to podobnie, jak przed stu laty ogłoszenie dogmatu stało się triumfem dla wiary nadprzyrodzonej, również i obecnie ROK MARYJNY walnie przyczyni się do podniesienia wiary nadprzyrodzonej w duszach ludzkich, wiary w bóstwo Chrystusa, w dzieło Jego odkupienia, w Jego miłość powszechną, w dziejowe posłannictwo Kościoła, mające na celu jedynie dobro doczesne i szczęśliwość wieczną wszystkich narodów.

Niech nam raczy to wyjednać Maryja Niepokalana, pośredniczka wszelkich łask, najlepsza Matka i Królowa nasza.

O! Maryjo, bez zmazy grzechowej poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

Dan w Siedlcach, w uroczystość Ofiarowania N.M.P., dnia 21 listopada 1953 roku.

+ Ignacy Bp.

Orędzie niniejsze polecamy odczytać w kościołach, podczas wszystkich Mszy św., zamiast kazania, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N.M.P. lub niedzielę II Adwentu 1953 r.

+ Ignacy Bp.